



gawęda o drzewach

Grab (Carpinus sp.)

„Matżonek” brzozy, pisze o nim Adam Mickiewicz w „Panu Tadeuszu”.

Starożytna germańska nazwa grabu - *hagebuche* - pochodzi od słowa „hagal”, oznaczającego wszechogarniające Drzewo Życia, a jego nazwa łacińska *carpinus* wywodzi się podobno z celtyckiego *carr* - drewno, co kojarzy się z boginią mądrości o imionach Car, Q'er i Carya, czczoną w starożytności przez ludy wschodniej części basenu Morza Śródziemnego. Polska nazwa tego drzewa najprawdopodobniej pochodzi od prastłowiańskiego „gerebh” - czyli naciąć, drasnąć, co miaoby związek z silnie ząbkowanymi liśćmi. Inni badacze wywodzą jego nazwę od „skereb”, „skremb” - skrecać, skurczyć, marszczyć, co z kolei dobrze opisuje korę tego gatunku.

W Polsce, od morza po góry, rośnie dziko w lasach liściastych tylko jeden gatunek, grab zwyczajny. Jak jest on pospolity na naszych ziemiach dowodzą tego nazwy terenowe wiosek; Grabownica, Grab, Grabiny, Grabki, Grabiec, Garbnik, czy też nazwiska: Grobowiec, Grabowski, Grabiński, Grabowiecki - wszystkie pochodzą od tego samego drzewa.

Grab nadaje się doskonale na żywopłoty. Rośnie powoli, dobrze się jednak zagęszcza. Żywopłoty grabowe rosły kiedyś wokół świętych gajów na północ od Alp. Grab strzegł świętych gajów i w tej skromnej służbie przypomina Heimdalla - mitycznego strażnika tęczowego mostu z mitu nordyckiego. O Heimdallu ludzie i bogowie mówią niewiele, lecz bez niego siedziba bogów dawno została zniszczona przez gigantów. Także historia kompozycji ogrodów w Polsce przekazuje nam w tym zakresie wiadomości, że grab nie tylko rósł dziko, ale należał kiedyś do elity drzewnej i zadawał szyku

najwytworniejszym parkom.

Ponieważ dobrze znosi strzyżenie i łatwo puszcza pędy odroślowe, doskonale nadaje się na żywopłoty. Kształtując taki żywopłot na wiosnę należy uważać jednak, by nie obrzynać zbyt grubych gałęzi, albowiem grab bardzo boleśnie to odczuwa i długo „płacze” przezroczystym sokiem.



go w leczeniu ułtawów i chorób układu wydalniczego. W Europie liście grabu stosowano tradycyjnie jako środek przyspieszający gojenie ran, a napary do przemywania oczu. W systemie terapii kwiatowych doktora Bacha grab znosi poczucie przytłoczenia codzienną pracą. Esencja grabu usuwa blokady i zastoje energetyczne oraz zwiększa wytrzymałość w dążeniu do celu.

Zaskakujący może być fakt, że drewno grabowe po ścięciu ma identyczny ciężar jak dębowe - jeden metr sześcienny waży 1.059 kg, a więc więcej od wody. To jedyne polskie gatunki, które dają się zatapiać. Natomiast po całkowitym wysuszeniu grab jest nawet cięższy od dębu, cięższe od niego jest tylko drewno tropikalnego gwajaka.

Drewno grabowe jest doskonałej jakości, ale bardzo twarde i szybko tępi narzędzia stolarskie. Z tych względów nazwano je „żelaznym drewnem” i używano do wyrobu mocno obciążonych ruchomych elementów wiatraków, osi wozów, kijów bilardowych, pałeczek perkusyjnych, młoteczków fortepianowych. Stanowi też grabina cenny surowiec w przemyśle chemicznym, na przykład

wytwarza się z niej potaż i... esencję octową.

Mówi się, że grab daje dwa razy ciepło: raz przy rąbaniu, drugi przy paleniu. Dlatego często palono grabiną w kominkach, bo dawała dużo ciepła. Wierzono kiedyś, np. u Serbów, że palenie drewnem grabowym przepędza z naszego domu spragnione ciepła duchy leśne, nazywane grabami - podobne do naszych krasnali, tylko z końskimi kopytami.

Opracowanie JAN SUDER

z wykorzystaniem:

Ballady o drzewach - E. Marszałka,
Gawędy o drzewach - M. Ziółkowskiej,
Magii drzew - F. Hagenedera



Zaproszenie do Gołuchowa



Wystawę prezentowaną w budynku muzealnym „Powozownia” będzie można oglądać przez najbliższe dwa miesiące

26 lutego miałem przyjemność uczestniczyć, na zaproszenie dyrektora Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie Benedykta Roźniarka, w otwarciu wystawy fotograficznej w Powozowni pt.: „Twarze ludzi lasu”.

Autorem czarno-białych fotografii jest Adam Becel, absolwent Wydziału Leśnego Akademii Rolniczej im. Augusta Cieszkowskiego w Poznaniu oraz Wyższego Studium Fotografii w Jeleniej Górze. Pracuje jako podleśniczy w Nadleśnictwie Śnieżka.

- Są jeszcze miejsca, w których czas toczy się zupełnie innym torem. Odnoszę wrażenie, że zatrzymał się on tam, trudno nawet określić, w jakim momencie. Kilka lat temu udało mi się znaleźć takie miejsca. Kryją się one gdzieś w leśnych ostępach, gdzie trafiłem wraz z aparatem fotograficznym - mówi Adam Becel o swoich zdjęciach. - W takich miejscach można spotkać ludzi, których los zepchnął na leśne ścieżki. Znaleźli się tutaj z konieczności, bądź z sobie tylko znanych powodów, niektórzy na

chwilę, inni na dłużej.

Na fotografiach są pokazane twarze ludzi lasu przy pracach z piłarkami, ciągnikami, specjalistycznymi samochodami do transportu drewna i... końmi. Świat tych ludzi powoli przemija, a na pewno ulega zmianom. Prezentowane fotografie przedstawiają fragment tego świata, świata ludzi lasu, będącego po części i moim - leśnika, który 38 lat pracował w różnych zakątkach naszego kraju i bardzo dobrze pamięta twarze „leśnych ludzi”.

Długo rozmawiałem z panem Adamem. Urodził się on w Kowarach - miejscowości znanej nie tylko z fabryki dywanów, lecz także z kopalni uranu. Kopalni karnej, w której m.in. pracowali nasi „niesforni” żołnierze, a którą od kilku lat można zwiedzać. Polecam, bo warto ją zobaczyć.

Gorąco zapraszam do odwiedzenia Gołuchowa, na przywitanie wiosny, i obejrzenia wszystkich wystaw w Ośrodku Kultury Leśnej. Naprawdę warto!

JAN SUDER



Przedłużamy termin konkursu

Do końca kwietnia

Przypominamy Naszym Czytelnikom o ogłoszonym jesienią ub. roku regionalnym konkursie pod patronatem „Gazety Jarocińskiej”. Otrzymaliśmy już wiele prac, jednak ze względu na niesprzyjającą fotografowaniu obiektów zimowo-słotną pogodę postanowiliśmy przedłużyć termin nadsyłania zdjęć do 30 kwietnia. Zachęcamy wszystkich do wzięcia udziału w naszym przedsięwzięciu - przed nami wiosna, można wybrać się na spacer i leśne wycieczki rowerowe, warto zabrać ze sobą aparat fotograficzny.

Poniżej regulamin konkursu.

(red.)

„Szukamy kapliczek”

1. Celem konkursu jest odszukanie oraz opisanie kapliczek (nadrzewnych i wolno stojących), krzyży oraz miejsc kultu religijnego występujących na terenie Nadleśnictwa Jarocin.

2. W konkursie może wziąć udział każda osoba, która wykona: zdjęcia kapliczek (lub kapliczek), krzyży oraz miejsc kultu religijnego, szczegółowo opisać, co przedstawia zdjęcie, podać dokładną lokalizację obiektu przedstawionego na zdjęciu.

3. Termin nadsyłania prac: do **30 kwietnia 2008 r.**

4. Rozstrzygnięcie i przyznanie nagród przez Komisję Konkursową - do **16 maja 2008 r.**

5. Do uczestnictwa w konkursie kwalifikuje przesłanie dowolnej ilości zdjęć, spełniających warunki pkt. 2, na papierze fotograficznym w formacie 13 x 18 cm oraz na płycie CD, opatrzonej imieniem, nazwiskiem, miejscem zamieszkania i wiekiem autora, wraz z oświadczeniem podanym niżej, na adres: Nadleśnictwo Jarocin, ul. Kościuszki 43, 63-200 Jarocin.

6. Wszelkie dodatkowe informacje o konkursie można uzyskać pod numerem tel. (0-62) 747-23-19 (Rafał Biernacik).

7. Werdykt Komisji Konkursowej zostanie podany do publicznej wiadomości, w mediach, prasie leśnej i na stronie

internetowej Lasów Państwowych.

8. Przewiduje się jedną nagrodę główną oraz dwa wyróżnienia, które zostaną wręczone laureatom przez Nadleśniczego na specjalnie zorganizowanej uroczystości w miesiącu maju 2008 roku.

9. Postanowienia końcowe: organizatorzy konkursu zastrzegają sobie prawo modyfikacji podziału nagród, od postanowień Komisji Konkursowej nie przysługuje odwołanie, nadesłane prace konkursowe przechodzą na własność organizatora konkursu, prawa materialne do publikacji nadesłanych zdjęć konkursowych przechodzą na własność Nadleśnictwa Jarocin.

Treść oświadczenia:

(miejscowość, data)

Oświadczenie

Ja (imię i nazwisko autora zdjęć lub jego prawnego opiekuna), zam. (adres), oświadczam, że jestem autorem/prawnym opiekunem autora/* zdjęć nadesłanych wraz z tym oświadczeniem na konkurs „Wieści z lasu”, ogłoszonym 26 października 2007 r. Jednocześnie zgadzam się na wykorzystanie powyższych fotografii przez Nadleśnictwo Jarocin w publikacjach i wystawach, jedynie pod warunkiem opatrzenia zdjęć imieniem i nazwiskiem autora, i nie będę w przyszłości rościć z tego tytułu żadnych praw. (czytelny podpis)

*niepotrzebne skreślić